

MMPK

Muzyczny Przystanek Kielce IV

MENoMiNi, Clezmer's, TOO LOUD

Opracowanie: **Karolina Kopijkowska**

Chcieli założyć ten zespół wcześniej. Udało się w 2002 roku, czego efektem był skład: Malina – wokół (Welecz), Funek – bębny (Hrubieszów), Ky-tech Benjamin – klawisze (Lubliniec), Michał – gitara i wokół (Łazy), Kolka – bas (Marcinków k. Wąchocka) i Kaśka Ananasa /chuligan z Uroczyska – Kielce/. Wkrótce drogi Maliny i zespołu rozeszły się, co wymusiło na bandzie zmiany brzmieniowo-repertuarowe. Wokół przejął Michał, a nowym nabytkiem stał się Laady – gitara (kultowy muzyk ze Skarżyska).

Tak tłumaczą zagadkową nazwę zespołu – *Twórca do końca nie panuje nad swoim materiałem. Zapis ma swój charakter, żyje własnym życiem przez fakt, że różnie jest czytany, ale to jest właśnie ciekawe.*

Do pierwszego koncertu przygotowywali się rok. Nastąpił on wiosną 2003 roku w „Winchesterze”, obecnym „Eskobarze”. Później poszło szybciej i częściej przed różnorodną publicznością w wielorakich miejscach. Warto wymienić Kraków, gdzie dwukrotnie brali udział w Studenckim Festiwalu Piosenki, a na 39. zdobyli wyróżnienie, grali w klubie „Extreme” podczas 15-lecia Zielonych Brygad i w osławionym klubie „Pod Jaszczurami”. Odwiedzili warszawską „Stodołę” i „Ferment”, Festiwal Reggae i Ska w Łowiczu. Często występują w regionie, zwłaszcza w Skarżysku-Kamiennej, gdzie mają wielu przyjaciół i doskonały odbiór.

Uciekają konsekwentnie od stylów, prezentując autorskie granie. – *Tworzyłem rytmicznym, osnową jest reggae, ale nie jesteśmy niewolnikami tego gatunku. Nic nie musimy. Nie znosimy ograniczeń. Przykład – rockowo-metalowo brzmi utwór „Bogaci i biedni” i „Istota”, a za liryczną balladę można uznać „Widzę Cię” lub „JAZZ” – opowiada Kolka.*

On też, obok Michała – wokalisty, pisze teksty. – *Wszystkie nasze teksty są po polsku. Większość napisanych przeze mnie, uważam za niedoskonałe. Ale dają się ponieść entuzjazmowi chłopaków i je akceptuję. Dopiero na koncercie, gdy publiczność śpiewa, stwierdzam, że dla tych momentów warto było... – wyznaje Kolka.*

Pierwszym nieformalnym hitem zespołu był „Hydro”, kolejny „Maj Lof”, którego wideoklip można oglądać w telewizji 4funTV, a niebawem na VIVIE.

MENoMiNi zauważył Marek Niedźwiecki i prezentował ich dokonania w audycji Lista Przebojów Trójki. Gościli też ze swoimi utworami na Bisliście Polskiego Radia. Pokazywała ich TVP3 w programie „Rejony Kultury”, wystąpili również w „Pytaniu na śniadanie” w „Dwójce”.

– *Media publiczne nas wspierają. Są zainteresowane płytą. Nagrywamy ją w Radiu Kielce. Jednak proponowany przez nas mariaż poetycko-rockowy z lirycznym reggae trudno przełknąć osobom z tak zwanej branży. Mimo tego nic nie zmienimy w repertuarze, a jak nie znajdziemy solidnego wydawcy, wydamy ją własnym sumptem – zapowiadają. – Płyta będzie podsumowaniem naszej kilkuletniej działalności. Jednocześnie mamy nadzieję, że zmieni ona podejście tzw „branży” do MENoMiNi. Gdyż publiczność nas nie tylko akceptuje, ale reggae’uje żywiołowo! – wyjaśnia Kolka.*

W zespole każdy ma swoje zadanie, wzajemnie się uzupełniają, choć próby to czas ścierania się frontów myślowych i często dochodzi do spięć, ostatecznie osiągają kompromis w imię nadrzędnego celu.

– *Dążymy do profesjonalizmu. Jesteśmy zdecydowani, aby grać. Chcielibyśmy móc się utrzymać z muzyki, aby jej się całkowicie poświęcić – mówią.*

Więcej informacji oraz kontakt z zespołem na stronie www.menomini.prv.pl



Zespół Clezmer's uformował się spontanicznie na początku 2003 roku, gdy grupa muzyków znudzona dotychczasowymi składami poszukiwała nowej drogi twórczej. Głównie, by spełnić marzenie i stworzyć band z rozbudowanym instrumentarium.

Sceniczny debiut nastąpił 21 kwietnia 2003 roku w Tomaszowie Mazowieckim, po dwóch miesiącach ciężkich prób przeprowadzanych w osławionym w niektórych kręgach lokalu przy ulicy Hipotecznej w Kielcach. Zagrali razem z Various Manx i Stachursky. Stworzyli band jeśli nie na miarę The Blues Brothers, to przynajmniej w podobnej stylistyce. – *Nasze brzmienie to połączenie różnych gatunków muzycznych: Rythm & Blues, Blues, Rock & Roll, Funky i Jazz. Zdecydowanie najbliższy jest nam Rock & Roll. Muzyka jest szczerą – wzbudza pozytywną energię w nas i w odbiorcach oraz pozwala realizować nasze muzyczne fascynacje. Cel mamy jeden – dawać radość sobie i innym* – stwierdzają.

Odróżniają się od innych bandów nietuzinkowym wizerunkiem scenicznym. Pozyskali sponsorów, którzy zgodzili się uszyć im garnitury (firma Kristyl), kapelusze (pracownia Aleksander) i buty (firma Adriano). Istnieje nawet kolekcja kapeluszy „Clezmer's”, sporządzona według ich wskazówek.

Nazwa zespołu wzięła się od znaczenia słowa klezmer – muzykanta przygrywającego w lokalach i na weselach. – *Początkowo właśnie tym się inspirowaliśmy, gdyż przyjęliśmy taki charakter – graliśmy sporo coverów. Później, gdy zaczęły przeważać nasze kompozycje, podjęliśmy próbę zmiany nazwy, ale już się przyjęła i najbardziej nam pasowała* – tłumaczy Domel.

Na koncertach sięgają do evergreenów, które pasują do repertuaru zespołu, ale większość materiału stanowią ich własne kompo-



zycje. Słowa współczesne, a muzyka, jak i stylistyka zespołu nawiązują do lat 30. i 40. XX wieku.

Piszą i komponują wszyscy. Jednakże główne zasługi w tej dziedzinie ponieśli: Jawa, Rakal, MacGregor i Majkel. Mają materiał na płytę, nad którą już pracują w Polskim Radiu Kielce. – *Mamy nadzieję, że będzie ona gotowa na wiosnę. Chcemy również nagrać wideoklip i wypłynąć na głębsze wody* – stwierdza Majkel.

Wszyscy są absolwentami lub studentami Instytutu Edukacji Muzycznej Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach oraz innych muzycznych uczelni. – *Mieliśmy propozycję pracy w szkole jako nauczyciele muzyki, ale poświęciliśmy się całkowicie zespołowi i pragniemy iść w tym kierunku* – przyznają.

Koncertowali sporo. Należy wymienić przede wszystkim ostatni występ w warszawskim „Remoncie”, jak również szereg występów w województwach świętokrzyskim, łódzkim, mazowieckim, małopolskim i śląskim, oraz letni „Bałtyk Turr”, który objął województwo pomorskie. Nawiązali szereg cennych znajomości i zauroczyli ogólnopolską publiczność. – *Gramy to, co mamy w sobie. Jednocześnie chcemy się podobać i wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom publiczności, czyli dostarczamy dobrej zabawy* – wyznają. W skład kapeli wchodzi obecnie: Grzegorz „MacGregor” Majcher – bas (Kielce), Paweł „Jawa” Jaworski – wokół (Pionki), Marcin „Nalot” Alot – instrumenty klawiszowe (Pionki), Dominik „Domel” Czwartek – bębny (Tomaszów Mazowiecki), Michał „Majkel” Kołodziejski – saksofon (Tomaszów Mazowiecki), Bernard „Benek” Zdonek – trąbka (Kielce), Łukasz „Szakal” Rakalski – puzon (Kielce) oraz Łukasz „Malina” Malinowski – gitara (Starachowice).

Więcej informacji i kontakt z zespołem: www.clezmers.pl, e-mail: clezmers@clezmers.pl

Kapelę tworzą cztery osoby: Agnieszka Pięta – wokół (Łosienek), Piotr Wąsowski – gitara (Masłów), Karol Krąż – perkusja (Kielce), Dominik Bzymek – bass (Kielce). Okazjonalnie wspiera ich Maciej Stachurski grający na wiolonczeli i klawiszowiec Rafał Werys.

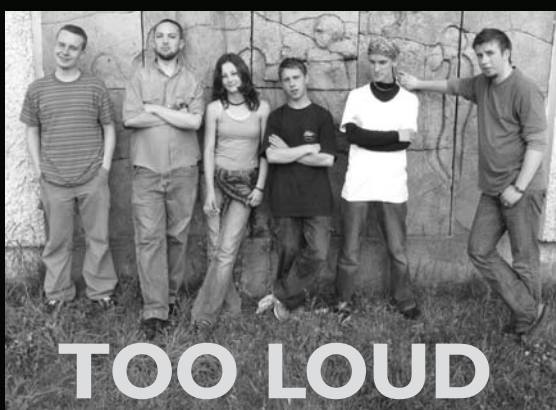
Nazwę bandu wymyślił zaprzyjany muzyk – Mariusz Blacha, który stwierdził, że grają nieco za głośno. I tak już, z angielska, zostało.

Too Loud prezentuje muzykę rockową z przeróżnymi domieszkami: – *Na początku zainteresowani byliśmy silnym rockowym, a nawet metalowym brzmieniem. Teraz dodajemy do tej mieszanki inspiracje jazzowo-progresywne* – stwierdzają.

Działają w tym składzie półtora roku. Mają już na swoim koncie pierwsze sukcesy – Agnieszka – wokalistka, zdobyła wyróżnienie podczas Festiwalu Kultury Niezależnej „Alternatywy” 2004.

Koncertowali między innymi w Studiu GRAM Radia Kielce, podczas Festiwalu Kultury Niezależnej C.K. Alternatiff 2005, w klubach w Kielcach i regionie.

Przygotowują się do występu w Woodstock w czerwcu 2006. Mają już 11 własnych utworów i jeszcze więcej pomysłów. Myślą



o nagraniu płyty, a jedyne, co ich powstrzymuje to brak środków finansowych.

Grają tylko swoje kompozycje. Teksty pisze Piotrek. – *Traktują o sytuacji na świecie, o uczuciach, które towarzyszą ludziom współcześnie, zwłaszcza młodym. Piszą głównie po polsku, choć zdarzają się i angielskie kawalki* – mówi. Muzykę również komponuje Piotrek, ale zespół go wspomaga w tym działaniu – każdy dodaje coś od siebie i powstaje ciekawe brzmienie.

– *Tak naprawdę dopiero się rozkręcamy. Niebawem zamierzamy stworzyć stronę internetową, nagrać płytę demo. Wtedy będziemy mogli poważniej zaistnieć. Jak na razie można usłyszeć naszą muzykę bezpośrednio na koncertach lub na próbie* – tłumaczy Dominik.

Wszyscy studiują – perkusista muzykę zaocznie w Katowicach, reszta hotelarstwo w Kielcach – i z muzyką wiążą swoją przyszłość. W Studiu Ring w Wojewódzkim Domu Kultury dwa razy w tygodniu po pięć godzin przeprowadzają intensywne próby. Są zdeterminowani, aby grać.

Kontakt z zespołem:
Dominik Bzymek 889-318-060